

Zimbabwe nadal za odbieraniem ziemi białym

30 września 2012

Władze Zimbabwe zapowiedziały, że zwrócą się z pytaniem do rządu Republiki Południowej Afryki, o podjęcie „politycznej decyzji” dotyczącej zagarnięcia przez rząd Zimbabwe farm białych rolników.

Sąd Najwyższy RPA oddalił apelację władz Zimbabwe przeciwko decyzji sądu w Johannesburgu, który uznał, że odbieranie własności białym rolnikom było „nielegalne i rasistowskie”. Otworzyło to drogę białym farmerom do domagania się rekompensat za odebrane mienie. Sprawa dotyczy gospodarstw odebranych 77 białym farmerom w okolicach Kapsztadu (należące do Zimbabwe i nie objęte dyplomatyczną opieką RPA) z zamiarem ich sprzedania. Władze Zimbabwe mówią, że nie uznają decyzji południowoafrykańskich sądów.

Doradca prezydenta Zimbabwe, Didymus Mutasa, powiedział, że „to, o co walczą farmerzy to nie ziemia ale wpędzenie w kłopoty rządu Zimbabwe”. Adwokat zespołu prawnego Zimbabwe oświadczył, że orzeczenie sądu RPA w sprawie zajmowania gospodarstw było „rasistowskie”. Zarzucił temu krajowi także, że jego sądownictwo „jest tylko kosmetycznie uwolnione od apartheidu”.

Zimbabwe ostrzega RPA przed podejmowaniem podobnych decyzji i przypomina, że „kraj ten posiada ziemię także w Zimbabwe”. Zapowiedziano również, że pomimo nieprzychylnych decyzji RPA, reforma rolna w Zimbabwe nie zostanie powstrzymana (reforma w tym kraju polega m.in na odbieraniu własności białym farmerom).

Adwokat reprezentujący białych rolników, Willie Spies, nazwał decyzję sądu sukcesem i drogą do możliwości właściwego ukarania władz Zimbabwe za ich politykę względem białej

mniejszości. Dodał, że jest to symboliczne zwycięstwo dla tych, którzy są jej ofiarami. Spies jest adwokatem reprezentującym wielu białych farmerów w RPA i Zimbabwe. Jest związany z afrykanerską organizacją społeczną AfriForum.

Źródło: [Autonom](#)